

# Andrzej Koss

---

## Refleksja na temat metod osuszania zawilgoconych budynków

---

Ochrona Zabytków 53/1 (208), 100

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## REFLEKSJA NA TEMAT METOD OSUSZANIA ZAWILGOCONYCH BUDYNKÓW

*Zabezpieczanie obiektów budowlanych przed zawilgoceniem a skuteczność osuszania metodami iniekcyjnymi* — to praca omawiająca bardzo ważne zagadnienia nie tylko dla konserwatorów i restauratorów. Temat dotyczy obiektów o różnej funkcji i wartości zabytkowej.

Wyniki badań dwóch środowisk naukowych, Krakowa i Warszawy, mają istotne znaczenie i stanowią bardzo ważny krok w kierunku określenia potrzeb indywidualnego, złożonego i trudnego, zabezpieczenia budowli przed szkodliwym oddziaływaniem wód.

Wydaje się w tym kontekście, że podejmowanie prac w większości realizacji zostało przygotowane w niewłaściwym stopniu, chociażby ze względu na badania zakresu rozkładu zawilgocenia, jego monitoringu, analizy wpływu zmian stosunków wodnych w obiekcie oraz stymulacji wpływu stabilizacji wilgotnościowej i osuszenia na struktury budowlane.

Te skomplikowane badania i analizy są działaniem bardzo kosztownym i to zapewne jest jednym z podstawowych czynników bardzo wielu ograniczeń. Uświadomienie sobie faktu, że źle wykonana izolacja prowadzi do nieodwracalnych zniszczeń, których usuwanie jest niewspółmiernie kosztowniejsze niż właściwa ocena stanu zachowania obiektu, w tym monitoringu zmian zawilgocenia w okresie minimum jednego roku, jest sporadyczne.

Autorzy artykułu zwracają uwagę na szereg czynników powodujących zawilgocenia i na to, że dotychczas stosowane metody, choć uzyskały aprobaty techniczne, nie są skuteczne. Można tylko dodać, że jest to właściwa ocena. Konserwatorzy i restauratorzy, których działalność zbyt często ogranicza nie tylko norma budowlana, ale i rok budżetowy, częściej poddają refleksji swoje postępowanie, użycie materiałów i stosowanie różnych metod i tam, gdzie trzeba przyjmują metody osuszania jako element programu.

Właśnie szerokość spojrzenia na złożoność problemów w kontekście trwałości i stabilności środowiska dzieł sztuki, pozwala na uniknięcie bardzo wielu błędów w interpretacji przyczyn i skutków zawilgocenia. Przykładami, można by wypełnić niejedną publikację. Uwidoczniony na il. 3 (s. 95) problem izolacji w interpretacji pomija ważny czynnik instalacji co.

W tym przypadku zastosowana metoda nie jest skuteczna, gdyż „nie likwiduje działania ciśnienia hydrostatycznego wody”, i jest to prawda.

Widoczne na zdjęciu kaoryfery świadczą, że jest to pomieszczenie, którego obecna funkcja jest wynikiem zmian powodujących termiczne, okresowe oddziaływanie na ściany budowli. Ściany te, nie odizolowane pionowo z zewnątrz, zgodnie z prawami fizyki i chemii będą reagowały w określony sposób na migrację wody i jej oddziaływanie na powierzchniach, przez które odparowuje.

Ta refleksja podkreśla znany konserwatorom problem konieczności tworzenia do norm komentarzy, pozwalających zastosować w obiektach zabytkowych nie poszczególne metody, ale system zabezpieczeń przed wodą podsiąkającą, opadową czy kumulującą się w rozpułchnionym obszarze wykopu pod fundamenty lub zasysaną przez powierzchnie ogrzewane. Współczesne osiągnięcia technologiczne i współczesne budownictwo operuje środkami i metodami pozwalającymi na realizację opracowanych systemów pozwalających na skuteczne i właściwe ukierunkowanie wody.

Wydane obecnie opracowanie kilku autorów pt. *Słabe miejsca w budynkach* (t. III: *Piwnice, drenaże*, Warszawa 1991) jest dowodem, że podejmowanie działania inwestorów lub właścicieli obiektów budowlanych będą narażone na błędy interpretacyjne na etapie projektowania, wykonawstwa, adaptacji oraz przy próbie osiągnięcia efektów w zbyt krótkim okresie realizacji. Ważny jest też fakt istnienia małej liczby ekspertów i pokusy producentów, którzy wprowadzając wciąż nowe udoskonalone, lepsze materiały i metody, zbyt rzadko poddają je weryfikacji w miarę upływu czasu.

Z kolei praktyka konserwatorska uczy, że mechaniczna dyskryminacja metod w wielu przypadkach może też stanowić błąd. Uzasadnione programy oparte na pełnej analizie przyczyn złego stanu zachowania obiektów mogą w proponowanych systemach wykorzystywać niektóre z nich. Warunkiem prawidłowej ochrony budowli jest opracowywanie programów uwzględniających kompleksowo wnioski wpływające z analizy konserwatorskiej i budowlanej.

Komunikat dr. inż. Bartłomieja Konarskiego i inż. Ryszarda Jabłońskiego stanowi ważny przyczynek do działań w zakresie usuwania skutków błędnie zastosowanych metod.

### A Reflection on Methods of Drying Damp Buildings

The author refers to the problem discussed in the communicate on The Protection of Buildings against Dampness and the Effectiveness of Drying with Injection Methods. Attention is drawn to the fact that contemporary technologi-

cal achievements and building industry have at their disposal methods and means for devising systems enabling effective and suitable water orientation.